



Sygn. akt II CSK 443/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. P.
przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych, R. K.,
M. Z. – W. i J. W.
o ustalenie, zapłatę i ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 25 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie objęte
protokołem rozprawy z dnia 6 czerwca 2013 r. i przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powództwo R. P. o ustalenie, zapłatę i ochronę dóbr osobistych oddalone zostało wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 stycznia 2010 r., z uwagi na brak podstaw do przyjęcia, że pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych w W. przeprowadziła nieprawidłowo przetargi dotyczące sprzedaży lub oddania w dzierżawę nieruchomości rolnych, którymi powód był zainteresowany. Sąd ten uznał, że przedstawione dowody nie zezwalały na stwierdzenie naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda. Nie został uwzględniony jego wniosek o odroczenie rozprawy w dniu 27 stycznia 2010 r., w której brał udział wraz ustanowionym dla niego pełnomocnikiem z urzędu. Postanowieniem z dnia 6 maja 2010 r. Sąd cofnął powodowi ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 listopada 2010 r. oddalił apelację powoda. Podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i jego ocenę prawną, nie stwierdził podstaw do przyjęcia, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania, wywołanej pozbawieniem powoda możliwości obrony jego praw. Nie uwzględnił wniosku powoda o odroczenie rozprawy w dniu 6 czerwca 2010 r., odrzucił wniosek o wyłączenie sędziów rozpoznających apelację, uznając go za oczywiście bezzasadny.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powoda Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego, zniósł postępowanie objęte protokołem rozprawy z dnia 4 listopada 2010 r. i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że w postępowaniu apelacyjnym powód działał bez pełnomocnika, a jego wniosku o odroczenie rozprawy celem ustanowienia pełnomocnika z wyboru Sąd Apelacyjny nie uwzględnił. Zaniechanie przeprowadzenia oceny działania powoda, w tym złożenia wniosku, przy uwzględnieniu opinii biegłych psychiatrów, przeprowadzonej w sprawie karnej i stwierdzającej brak zdolności do brania udziału w postępowaniu sądowym, stanowiło uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy i doprowadziło do pozbawienia go możliwości obrony swych praw, wyczerpując przyczynę nieważności postępowania, objętą art. 379 pkt 5 k.p.c. W tych okolicznościach rozpoznanie sprawy, mimo wniosku powoda o jej odroczenie, doprowadziło do pozbawienia go możliwości obrony swych praw i spowodowało nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Oddalenie wniosku o wyłączenie

sędziów było wynikiem błędnego zastosowania art. 53¹ k.p.c. Rozpoznanie zatem apelacji powoda przez sędziów, których dotyczył wniosek o wyłączenie, bez prawidłowego rozpoznania go, spełniało przesłanki kolejnej przyczyny nieważności postępowania, objętej art. 379 pkt 4 k.p.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 stycznia 2010 r. Ustalił, że postępowanie o ubezwłasnowolnienie powoda zostało zakończone postanowieniem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 26 października 1995 r. umarzającym postępowanie. Oznacza to, że powód posiada zdolność procesową do działania w rozpoznawanej sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 3 czerwca 2013 r. powód złożył wniosek o odroczenie rozprawy wyznaczonej przez Sąd Apelacyjny na dzień 6 czerwca 2013 r., podając, że na ten sam dzień wyznaczona została rozprawa przez Sąd Rejonowy w W. w sprawie, prowadzonej z udziałem powoda jako pełnomocnika oraz interwenienta ubocznego i na tę rozprawę otrzymał wezwanie do osobistego stawiennictwa. We wniosku zawarł również oświadczenie: „cofam wniosek o pełnomocnika z urzędu i cofam pełnomocnictwo z urzędu dotychczasowemu pełnomocnikowi z urzędu ze skutkiem natychmiastowym i w sprawie chce działać sam”, zaznaczył, że konieczne jest odroczenie rozprawy, stosownie do art. 214 k.p.c. Kolejne pismo oznaczone datą 6 czerwca 2013 r. przekazane zostało za pośrednictwem faxu. Powód podtrzymał w nim żądanie odroczenia rozprawy, z uwagi na konieczność udziału w rozprawie przed Sądem Rejonowym, podał, że cofnięcie pełnomocnictwa należy traktować jako wypowiedzenie pełnomocnictwa dotychczasowemu pełnomocnikowi, z chwilą zawiadomienia pełnomocnika. Ponadto zawarł w nim wywód prawny dotyczący nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym. Wniosek nie został uwzględniony. Sąd Apelacyjny przeprowadził rozprawę, zamknął ją i wydał zaskarżone orzeczenie. Podał, że powód nie był reprezentowany podczas rozprawy w dniu 6 czerwca 2013 r. z przyczyn leżących po jego stronie, ponieważ wypowiadając pełnomocnictwo ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi bez wskazania obiektywnych, uzasadnionych przyczyn, sam pozbawił się reprezentacji. Działanie powoda Sąd Apelacyjny potraktował jako nadużycie praw procesowych. Za niezasadne uznał

jego zarzuty apelacyjne, stwierdzając, że Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów postępowania i nie popełnił błędu, wykładając prawo materialne. Roszczenia powoda trafnie ocenił jako pozbawione podstaw prawnych.

Powód w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa dotyczyło art. 54 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 57, poz. 299 ze zm.), rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 8 sierpnia 1997 r. w sprawie określenia szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości i ich części składowych, warunków rozkładania ceny na raty, stawki szacunkowej gruntów oraz trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę (Dz. U. Nr 102, poz. 647) w związku z art. 415, art. 23 i art. 24 k.c. oraz art. 354 § 1 i 2, art. 355 § 1 i 2, art. 472, art. 476 art. 477 § 1, art. 487 k.c. Naruszenie przepisów postępowania odniósł do art. 214 § 1 w związku z art. 379 pkt 5 i art. 391 § 1 k.p.c.; art. 386 § 2 w związku z art. 378 § 1, art. 379 pkt 5 i art. 150 pkt 4 k.p.c.; art. 386 § 2 w związku z art. 94 § 1 i 2 i art. 95 i art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżący domagał się uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w P. lub w W., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przepisów postępowania, prowadzący do nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, podlegał rozpoznaniu w pierwszej kolejności, ponieważ jego uwzględnienie powoduje najdalej idące skutki procesowe. Powód upatrywał niemożności obrony swych praw, objętej art. 379 pkt 5 k.p.c., w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 214 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy, mimo wskazania w nim przyczyny stanowiącej istotną przeszkodę w uczestniczeniu w niej, co uniemożliwiło mu udział w rozprawie, po której zamknięciu doszło do wydania wyroku.

Pozbawienie możliwości obrony swych praw, prowadzące do nieważności postępowania, przewidzianej w art. 379 pkt 5 k.p.c., należy wiązać z uchybieniami procesowymi sądu lub działaniami strony przeciwnej, naruszającymi przepisy postępowania lub wynikające z nich zasady lojalnego zachowania względem przeciwnika. Ocena, czy doszło do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw

powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Istotne jest stwierdzenie na ich podstawie, że Sąd naruszył przepisy postępowania, a konsekwencją tego było pozbawienie strony możliwości działania, jak też, że utraciła ona sposobność obrony swych praw w dalszym postępowaniu. Kumulatywne zaistnienie tych przesłanek wypełnia przyczynę określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03; z dnia 9 marca 2005 r., III CK 271/04; z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07; z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12 oraz postanowienia: z dnia 11 marca 2008 r., II CSK 593/07 i z dnia 18 grudnia 2014 r., II UZ 58/14, niepublikowane).

Rozprawa ulega obligatoryjnemu odroczeniu, stosownie do art. 214 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. W procesie kontradyktoryjnym rozprawa ma doniosłe znaczenie, a prawo strony do udziału w niej, obejmujące także prawo do osobistego podejmowania czynności procesowych i prawo do wysłuchania przez sąd, stanowi jedno z podstawowych uprawnień procesowych będące elementem gwarancji realizacji prawa do rzetelnego procesu. Obowiązek odroczenia rozprawy w postępowaniu przed sądem drugiej instancji nie ulega modyfikacji, z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęte zostało, że pozbawienie możliwości obrony praw przez stronę (art. 379 pkt 5 k.p.c.) może nastąpić w sytuacji, gdy doszło do rozpoznania sprawy i wydania wyroku w nieobecności strony, która wiarogodnie ją usprawiedliwiła (por. wyroki: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975, nr 5, poz. 84; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00; z dnia 26 września 2012 r., II CSK 36/12; postanowienie z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 377/08, niepublikowane). Do kategorii przeszkód usprawiedliwiających nieobecność strony należy także wyznaczenie dwóch rozpraw przez różne sądy w tym samym terminie, a zwłaszcza połączenie go z wezwaniem strony do obowiązkowego stawiennictwa na posiedzenie innego sądu niż rozpoznający sprawę. Jest to formalna podstawa obowiązkowego odroczenia rozprawy niezależnie od tego, czy strona jest reprezentowana przez pełnomocnika procesowego. Podobna sytuacja ma miejsce, gdy przeszkodę udziału w rozprawie

stanowi choroba strony, potwierdzona zaświadczeniem lekarza sądowego. Przyjmowane było w orzecznictwie, że przeprowadzenie rozprawy, bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, pomimo usprawiedliwionej nieobecności strony i wniosku o jej odroczenie, może być uznane, w okolicznościach konkretnej sprawy za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, prowadzące do nieważności postępowania. Obecność stron na rozprawie ma charakter fakultatywny, ale prawo strony do brania udziału w rozprawach jest jedną z podstawowych gwarancji należytego procesu sądowego.

Korzystanie z zastępstwa procesowego, zleconego pełnomocnikowi, nie pozbawia strony prawa do osobistego uczestnictwa w rozprawie. Ustanowienie przez stronę pełnomocnika i wypowiedzenie udzielonego pełnomocnictwa procesowego należy do jej autonomicznej decyzji. Strona, dla której sąd ustanowił pełnomocnika z urzędu może, zgodnie z art. 94 § 1 w związku z art. 118 § 1 k.p.c., wypowiedzieć mu pełnomocnictwo, a oświadczenie jej odnosi skutek w stosunku do sądu i pełnomocnika z chwilą zawiadomienia ich o tym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1977 r., III CRN 64/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 14 oraz wyroki: z dnia 19 października 2011 r., II CSK 85/11; z dnia 26 września 2012 r., II CSK 36/12, niepublikowane). Przyczyny decyzji w tym przedmiocie nie podlegają ocenie sądu, który może jednak zwrócić stronie uwagę na celowość uzyskania pomocy ze strony pełnomocnika (art. 212 k.p.c.), jeżeli postępowanie nie jest objęte obowiązkowym zastępstwem przez adwokata lub radcę prawnego. Zastępowanie strony przez ustanowionego pełnomocnika ma istotne znaczenie dla realizowania przysługujących jej uprawnień i osiągnięcia założonego zakończenia procesu. Nie ma podstaw do uznania, że gwarantuje go jedynie osobisty udział strony we wszystkich rozprawach.

Wyrażane były także zapatrywania, że nieodroczenie rozprawy, mimo wystąpienia powodów wskazujących na usprawiedliwioną niemożność stawienia się strony, nie musi powodować nieważności postępowania, jeżeli z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że strona zajęła stanowisko co do wszystkich kwestii prawnomaterialnych i procesowych występujących w sprawie, zgłosiła wszystkie dowody na poparcie swoich twierdzeń, ustosunkowała się do twierdzeń strony przeciwnej i do dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz odmowy

przeprowadzenia innych dowodów. W takiej sytuacji żądanie odroczenia rozprawy, może być potraktowane jako nadużycie uprawnień procesowych i może uzasadniać odmowę ochrony praw tej strony, jeżeli usprawiedliwiają przekonanie sądu, że działanie strony prowadzi do przewleczenia procesu, bądź stanowi szykanę w stosunku do przeciwnej strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09; z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 463/13, niepubl.).

W uchwale z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13 (OSNC 2014, nr 9, poz. 87) Sąd Najwyższy przyjął, że z zasady rzetelnego procesu, obowiązku uczestników działania zgodnego z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.) oraz celu procesu, którym jest rzeczywista ochrona praw podmiotowych wynikających z prawa materialnego, wywodzona jest autonomiczna konstrukcja nadużycia prawa na gruncie prawa procesowego. Zasada ta może mieć zastosowanie w sytuacji, w której określone uprawnienie mieści się w dyspozycji normy procesowej, ale skorzystanie z niego służy innemu celowi niż uzyskanie ochrony praw podmiotowych, a skutek wykonania tego uprawnienia byłby sprzeczny z funkcją przepisów i ekonomią procesową. Sąd Najwyższy stwierdził, że zakaz nadużycia praw procesowych należy uznać, obok zasady efektywności i równouprawnienia stron, za istotny składnik rzetelnego procesu. Sąd może i powinien przeciwdziałać podejmowaniu przez stronę czynności tamujących tok postępowania i tym samym pozbawiających przeciwnika procesowego możliwości uzyskania efektywnej ochrony. Prawidłowe zastosowanie tej zasady wymaga pogodzenia jej z gwarancjami procesowymi i poszanowaniem prawa do sądu. Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przedstawionej uchwale oraz wskazanych orzeczeniach podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną powoda. Prowadzi ono do wniosku, że korzystanie przez stronę z uprawnień procesowych nie może powodować ograniczenia uprawnień procesowych strony przeciwnej. Przyjęcie przez sąd, że skorzystanie przez stronę z uprawnienia procesowego stanowi nadużycie praw procesowych, może nastąpić tylko na podstawie dogłębnej oceny okoliczności sprawy, w pełni uzasadniającej ustalenie, że działanie strony jest podyktowane nierzetelnym celem, a w szczególności zamiarem utrudnienia lub przedłużenia postępowania, czego można dokonać przez porównanie celu uprawnienia procesowego ze znaczeniem wykorzystania go w konkretny sposób.

Odmowa zatem skorzystania przez stronę z uprawnienia procesowego, jako wyjątek od zasady realizowania go, wymaga wystąpienia w sprawie szczególnych okoliczności.

W rozpoznawanej sprawie przyczyna niemożności brania przez powoda udziału w rozprawie w dniu 6 czerwca 2013 r. stanowiła przeszkodę, jakiej nie można było przewyciężyć, a zatem uzasadniała wniosek o jej odroczenie na podstawie art. 214 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wypowiedzenie pełnomocnictwa ustanowionemu pełnomocnikowi nie wyeliminowało tej przeszkody, chociaż dokonanie tego łącznie z wnioskiem o odroczenie rozprawy mogło być rozważone jako element istotnych okoliczności, w ramach oceny działania powoda, w kontekście rzetelności procesowej i zgodności z dobrymi obyczajami, a ostatecznie pod kątem nadużycia praw procesowych.

Sąd Apelacyjny przyjął, że na nadużycie praw procesowych wskazuje wypowiedzenie przez powoda pełnomocnictwa ustanowionemu pełnomocnikowi procesowemu, co doprowadziło do tego, że nie był on reprezentowany podczas rozprawy, z przyczyn leżących po jego stronie. Nie dostrzegł jednak, że problem nieważności postępowania odnosi się do pozbawienia powoda prawa udziału w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku i uprawnienia do bycia wysłuchanym. Udział pełnomocnika procesowego w osobie adwokata lub radcy prawnego ma niebagatelny wpływ na realizowanie uprawnień procesowych reprezentowanej strony i podejmowanie działań zmierzających do osiągnięcia celu procesu, ale decydujące stanowisko należy do reprezentowanego. Jeżeli zatem powód wypowiedział pełnomocnictwo, wyrażając wolę osobistego działania w procesie, to niereprezentowanie go przez pełnomocnika nie stanowiło przeszkody w przeprowadzeniu rozprawy. Obowiązek odroczenia rozprawy, zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c., związany był z przeszkodą uniemożliwiającą powodowi udział w rozprawie, której nie mógł on przewyciężyć. Nie ma podstaw do przyjęcia, że strona reprezentowana przez pełnomocnika jest pozbawiona możliwości brania udziału w rozprawie, w sytuacji wystąpienia wskazanej przeszkody. Do odmowy odroczenia rozprawy mogłoby dojść w razie stwierdzenia, że wniosek powoda nie służył osiągnięciu celu procesu, a jedynie przewleczeniu go, sprzecznemu z zasadą efektywności i ekonomii postępowania sądowego oraz

z uprawnieniami procesowymi strony przeciwnej. W motywach Sądu Apelacyjnego brak analizy okoliczności sprawy prowadzących do konstatacji, że działanie powoda było wyrazem nadużycia tego prawa. Nie było podstaw do przyjęcia, że w postępowaniu apelacyjnym powód podejmował czynności wskazujące na zamiar tamowania procesu. W tej sytuacji wypowiedzenie pełnomocnictwa wraz z wnioskiem o odroczenie rozprawy nie miało znaczenia dla oceny czy doszło do nadużycia prawa procesowego. Skorzystanie przez powoda z uprawnienia do wypowiedzenia pełnomocnictwa nie mogło być zakwalifikowane jako tego rodzaju nadużycie prawa, niezależnie od tego, czy mógł on zrealizować je we wcześniejszym czasie. Przyczyna niemożności udziału w rozprawie była zdarzeniem jednorazowym, na zaistnienie którego nie miał on wpływu, nie mogła zatem pozbawić go prawa do przedstawienia swojego stanowiska co do istoty sprawy przed zamknięciem rozprawy. Skutkiem odmowy odroczenia rozprawy, bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, było pozbawienie powoda możliwości obrony swych praw, stanowiące przyczynę nieważności postępowania, objętą art. 379 pkt 5 k.p.c.

Z tego względu bezprzedmiotowe stało się rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy pozostałych zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej powoda.

Zaskarżony wyrok jako wydany w postępowaniu dotkniętym nieważnością z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c., należało uchylić, znieść postępowanie w nieważnej części i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

